

Sygnatura akt VI Ka 535/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **24 września 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Małgorzata Peteja-Żak

Sędziowie: Piotr Pawlik

Arkadiusz Łata (spr.)

Protokolant Aleksandra Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 r.

sprawy **G. T.** ur. (...) w Z.

syna L.i G.

oskarżonego z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 212 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 6 marca 2019 r. sygnatura akt IX K 1312/17

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 636 § 1 i 3 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż:

a) w punkcie 1 ustala, że czyn którego dopuścił się oskarżony wyczerpuje znamiona z art. 212 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk,

b) za podstawę prawną rozstrzygnięcia z punktu 4 przyjmuje art. 67 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 kk,

c) przyjmuje, że ostatni punkt części dyspozytywnej wyroku nosi numerację 5, a za podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie przyjmuje art. 628 pkt 1 kpk w zw. z art. 629 kpk oraz art. 7 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych;

2. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

3. zasądza od oskarżonego G. T. na rzecz oskarżyciela prywatnego G. U. kwotę 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;

4. obciąża oskarżonego G. T. wydatkami postępowania odwoławczego ustalając, że zostały one już uregulowane w ramach ryczałtu i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 60 zł (sześćdziesiąt złotych).

Sygn. akt VI Ka 535/19

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja obrońcy okazała się skuteczna jedynie o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia należało zmienić zaskarżony wyrok poprzez:

- a) ustalenie w pkt. 1, że czyn którego dopuścił się oskarżony wyczerpuje znamiona z art. 212 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk,
- b) przyjęcie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt. 2 kk za podstawę prawną rozstrzygnięcia z pkt. 4,
- c) przyjęcie, że ostatni punkt części dyspozytywnej wyroku nosi numerację 5, a za podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w tym punkcie – art. 628 pkt. 1 kpk w zw. z art. 629 kpk oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

Sąd Rejonowy błędnie i niezgodnie z aktualnym stanem prawnym (obowiązującym już w trakcie orzekania w pierwszej instancji) określił kwalifikację prawną czynu przypisanego G. T. w pkt. 1 zapadłego wyroku. Przeoczył bowiem, iż od 15 listopada 2018 - ustawodawca wprowadził w życie podział art. 12 kk na dwie odrębne jednostki redakcyjne – tj. paragrafy.

Obecny art. 12 § 1 kk stanowi dosłowny odpowiednik art. 12 kk w brzmieniu sprzed nowelizacji. Tym samym skoro omawiana zmiana przepisu nie pogarszała sytuacji prawnej oskarżonego należało zastosować art. 12 § 1 kk – w wersji obowiązującej w chwili wyrokowania zgodnie z ogólną regułą z art. 4 § 1 kk, pomimo obowiązywania w okresie, gdy występki zostały popełnione – art. 12 kk w brzmieniu wcześniejszym.

Stąd korekta zaskarżonego wyroku wyrażona w pkt. 1a wyroku niniejszego.

Po wtóre, Sąd I instancji częściowo nieprawidłowo powołał przepisy regulujące problematykę obowiązków okresu próby nakładanych na sprawcę w sytuacji warunkowego umorzenia postępowania karnego. W ustawie karnej nie istnieje przepis art. 66 § 3 kk. Wspomniany artykuł dzieli się jedynie na dwa paragrafy – jak przytomnie zauważa obrońca. Kwestia odesłania do przepisów statuujących obowiązki probacyjne regulowana jest natomiast w art. 67 § 3 kk i ten przepis w powiązaniu z art. 72 § 1 pkt. 2 kk winien być zostać przywołany, skoro oskarżonego obciążono obowiązkiem przeproszenia oskarżyciela prywatnego.

Wskazana nieprawidłowość stanowiąca zapewne następstwo omyłki maszynowej dotyczyła jednak meritum rozstrzygnięcia, toteż nie mogła zostać wyeliminowana inaczej aniżeli w trybie zmiany wyroku.

Po trzecie, w kontrolowanym orzeczeniu zupełnie nietrafnie użyto dwukrotnie identycznej numeracji przedostatniego i ostatniego punktu dyspozycji wyroku, co oczywiście wymagało skorygowania poprzez oznaczenie punktu ostatniego kolejnym chronologicznie numerem – tj. 5. Zarazem jednak w punkcie tym wadliwie pominięto art. 629 kpk.

Powołany przez Sąd Rejonowy (na zasadzie wyłączności) przepis art. 628 pkt. 1 kpk dotyczy zasądzenia na rzecz oskarżyciela prywatnego poniesionych przezeń kosztów procesu, lecz tylko w przypadku skazania oskarżonego. Warunkowe umorzenie postępowania karnego skazaniem natomiast nie jest.

Instytucja zasądzenia kosztów procesu na rzecz oskarżyciela prywatnego znajduje w takim przypadku jedynie odpowiednie zastosowanie, do czego upoważnia właśnie art. 629 kpk, jakiego brak w ostatnim punkcie zaskarżonego wyroku.

Należało tymczasem zastosować oba wspomniane przepisy, gdyż dopiero art. 629 kpk otwiera drogę do wykorzystania zasady z art. 628 pkt. 1 kpk, gdy postępowanie karne warunkowo umorzono.

Również art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych odnosi się do odmiennych stanów rzeczy aniżeli umorzenie warunkowe, a mianowicie – skazań na karę grzywny.

G. T. – jak już wspomniano – skazany nie został i żadnej kary grzywny mu nie wymierzono.

Sąd I instancji przy orzekaniu opłaty powinien sięgnąć po art. 7 tejże ustawy znajdujący zastosowanie w razie warunkowych umorzeń postępowań karnych.

W efekcie trzeba było zmienić również pkt. 5 przedmiotowego wyroku.

Co do istoty natomiast apelacja obrońcy słuszna nie jest i na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd orzekający dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych i po modyfikacjach wprowadzanych do wyroku w drugiej instancji – nie naruszył już w żadnym dalszym stopniu prawa procesowego, a i prawa materialnego. Nie nasuwa też wątpliwości rozstrzygnięcie w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego. W wyniku korekty w pełni trafna jest też kwalifikacja prawna jego występku.

Za odpowiadające natężeniu winy G. T. i natężeniu szkodliwości społecznej popełnionego przezeń czynu Sąd Okręgowy ocenił warunkowe umorzenie postępowania karnego i nie doszukał się, by było ono merytorycznie lub formalnie niezasadne bądź też „rażąco surowe”.

Sąd Rejonowy starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, a wyczerpująco zgromadzony materiał dowodowy poddał następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz ocenie, wyprowadzając trafne i logiczne wnioski końcowe. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu jurysdykcyjnego przedstawiony w części sprawozdawczej wyroku jest prawidłowy i zgodny ze wskazaniem wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Nie przekroczono przy tym ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełniono uchybień tego rodzaju, że mogłyby one spowodować konieczność uchylecia wyroku i przekazania sprawy do rozpoznania ponownego.

Sąd I instancji wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę oraz przekonująco wytłumaczył z jakich przyczyn i w jakich fragmentach dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, w jakich zaś wiary odmówił. Sąd odwoławczy nie doszukał się najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd Rejonowy oceny przeprowadzonego na rozprawie głównej materiału dowodowego, jak również do podważenia ustaleń faktycznych i ocen prawnych poczynionych w postępowaniu rozpoznawczym.

Także pisemne motywy orzeczenia w pełni odpowiadają wszelkim wymogom formalnym określonym przez obowiązujące przepisy prawa, co umożliwia kontrolę odwoławczą.

Odnosząc się przy tym do zarzutów i argumentacji obrońcy podkreślić trzeba na wstępie, iż redakcja zaskarżonego wyroku pozostaje w wystarczającym stopniu precyzyjna, by bez trudu zorientować się jaką postacią miał czyn przypisany G. T., w czym wyraziło się jego przestępcze działanie (czynność wykonawcza), a nadto by bez ryzyka pomyłki „wychwycić” wszystkie ustawowe znamiona z art. 212 § 2 kk w zw. z art. 12 § 1 kk.

Z kolei, nie byłoby uzasadnione niczym, a zwłaszcza regułami zawartymi w przepisie art. 413 § 2 kpk, takie „rozbudowywanie” w dyspozycji rozstrzygnięcia opisu czynu przypisanego i ujmowanie w nim całego „kontekstu sytuacyjnego” inkryminowanego zdarzenia, jakiego domaga się skarżący. Właściwe miejsce dla czynienia podobnych wywodów znajduje się bowiem w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Dyspozycja i część sprawozdawcza kontrolowanego orzeczenia - jak już wspomniano – czynią zadość regułom ich sporządzania przewidzianym przez procedurę karną.

Bez wątpienia jako uchybienie formalne ocenić należało niepełne uprzedzenie o możliwości zmiany kwalifikacji – z pominięciem art. 12 § 1 kk (czy też art. 12 kk), lecz w żadnej praktycznie mierze nie powodujące ograniczenia praw procesowych oskarżonego, w tym w szczególności uprawnienia do obrony. Zastosowanie wspomnianego przepisu nie jest związane z jakimkolwiek obostrzeniami drastycznie pogarszającymi sytuację prawną G. T..

Co do meritum natomiast, nie budziło wątpliwości, że to oskarżony dokonał owych dwóch wpisów na portalu internetowym, o których mowa w rozpatrywanej sprawie, jak również ich treść. Okoliczności powyższe w zupełności przyznawał także sam G. T..

Sąd Okręgowy w zupełności podzielił ocenę, iż nagrania rozpowszechnione za pośrednictwem środka masowej komunikacji zawierały treści mogące poniżyć oskarżyciela prywatnego w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania niezbędnego dla zajmowania stanowiska wójta. Innymi słowy, że publikację powyższe miały charakter pomówień wyrażonych poprzez środki masowej komunikacji.

Obie wypowiedzi dotyczyły rzekomych zachowań oskarżyciela prywatnego, zachowań przedstawiających G. U. – jako osobę pełniącą funkcję samorządową – w wybitnie niekorzystnym świetle. Nie mogło zarazem budzić najmniejszych wątpliwości, iż publikacje odnosiły się do osoby oskarżyciela prywatnego, nie zaś – jak w ślad za oskarżonym utrzymuje obrońca – nieokreślonego w tekście bliżej dziennikarza, co wprost wynikało z samych treści wpisów, jak i kontekstu ich zamieszczenia.

Sens pierwszej publikacji sprowadził się bowiem do twierdzeń, jakoby redaktor naczelny „chodził do wójta na wódkę”, czego następstwem jest usuwanie przez tegoż redaktora z portalu internetowego wpisów dla wójta niekorzystnych. Tak bowiem odbierał z całą pewnością treść powyższej wypowiedzi typowy, przeciętny czytelnik. Zatem, iż wójt w wyniku pozakulisowych, czy wręcz „towarzyskich” działań oraz „układów” wpływa na dobór publikowanych tekstów, faktycznie je „cenzurując” i eliminując krytykę na własny temat.

Publikacja druga będąca komentarzem oskarżonego do wcześniejszego komentarza innej osoby – jednoznacznie przypisywała G. U. niemoralne prowadzenie się w sferze obyczajowej. Istota powyższej publikacji nie nastęrczała wątpliwości.

Zamiar oskarżonego wynikał natomiast z ogłoszonych treści w „otoczeniu” innych zapisów i komentarzy publikowanych wówczas na portalu, niepochlebnych dla oskarżyciela prywatnego, do których G. T. swymi wypowiedziami się dołączył.

Wypowiedzi oskarżonego ograniczyły się zarazem do wygłoszenia określonych tez bez powoływania się na jakiegokolwiek źródła dowodowe. W żadnym też razie nie miały one charakteru „żartobliwego”. Dotyczyły kwestii poważnych z punktu widzenia reputacji w odbiorze społecznym osoby, której dotyczyły i wypowiedziane zostały w sposób stanowczy, jednoznacznie oraz bezdyskusyjnie przypisujące U. określone negatywne zachowania. Nie miało to nic wspólnego z rzetelną i rzeczową krytyką.

Bezprawność działań G. T. mogłaby jeszcze zostać wyłączona w wyniku przeprowadzenia „dowodu prawdy” w rozumieniu art. 213 § 2 kk. Strona oskarżona nie próbowała jednak przeprowadzać takiego dowodu. Również w apelacji nie powoływano się na jego istnienie.

W obliczu zaskarżenia wyroku wyłącznie na korzyść oskarżonego, a nadto wobec niestwierdzenia negatywnych przesłanek do warunkowego umorzenia postępowania karnego sięgnięcie przez Sąd Rejonowy po wspomniane dobrodziejstwo ustawy potrzeba ocenić jako trafne.

Nie budziły zastrzeżeń dalsze rozstrzygnięcia zawarte w wyroku dotyczące ustalenia okresu próby, świadczenia pieniężnego, obowiązku przeproszenia pokrzywdzonego, zasądzenia kosztów i opłat.

Wyrok w pozostałej niezmienionej części utrzymany został tym samym w mocy.

O należnościach oskarżyciela prywatnego, wydatkach postępowania odwoławczego i opłacie za drugą instancję rozstrzygnięto jak w pkt. 3 i 4 wyroku niniejszego.